

Gdzie jeszcze nie jest drogo

Deweloperzy, także ci, którzy budują mieszkania w Warszawie, coraz łaskawszym okiem spoglądają na mniejsze miasta. Nic dziwnego, rynek w tych miejscowościach nie jest jeszcze nasycony, a grunty są znacznie tańsze - czytamy w Rzeczpospolitej. Ponadto analitycy twierdzą, że nigdzie nie można się już spodziewać tak znacznych podwyżek cen jak w miastach, w których dziś jest tanio w porównaniu ze stolicą, Krakowem czy Wrocławiem.

Dużym zainteresowaniem cieszą się projekty deweloperskie w Rzeszowie. Niedawno powstało tu osiedle Słoneczna Reduta, teraz wznosi się ośmiopiętrowy budynek wielorodzinny, gdzie znajdzie się 116 mieszkań, a także planuje się budowę dwóch czterokondygnacyjnych obiektów, które wyrosną na działce o powierzchni 43,70 ara. Ceny mieszkań dewelopera w rzeszowskich inwestycjach mają się wahać od 4,5 do 5 tys. za mkw. Stan wykończenia - deweloperski.

W Lublinie natomiast do końca 2007 roku przekazane mieszkańcom zostanie 180 mieszkań. Kolejnych 120 jest w budowie: do końca roku zostaną zakończone stany surowe zamknięte. Ostatni etap rozpocznie się w pierwszym kwartale 2008 roku. Powstają też mieszkania w Świdniku, mieście położonym 9 km od Lublina, które zaczyna tworzyć z nim jedną aglomerację. Z mkw mieszkania w Lublinie trzeba zapłacić od 5 do 5,4 tys. zł. W Świdniku ceny są niższe o 400 zł.

W Kielcach do kupienia są mieszkania o powierzchni od ponad 43 mkw. do blisko 72 mkw. Cena mkw. wynosi 4 - 4,6 tys. zł. W Białymstoku atutem inwestycji są, według dewelopera dobra lokalizacja i wysoka jakość materiałów wykończeniowych, m.in. marmur na klatkach schodowych. Ceny mkw. wahają się od 5,2 do 6,2 tys. zł.

Stagnacja, która od kilku miesięcy dotyka największe rynki nieruchomości, takie jak Warszawa, Kraków czy Wrocław, ma wpływ na ceny mieszkań w mniejszych miastach. Zależność ta spowodowana jest zainteresowaniem deweloperów mniejszymi, a co za tym idzie tańszymi lokalizacjami. Atrakcyjność mniejszych miast zwiększa także ekspansja centrów handlowych i rekreacyjnych oraz mnogość wydarzeń kulturalnych. Te atrybuty wpływają na zatrzymanie w tych ośrodkach młodych ludzi, a tym samym na ich zainteresowanie kupnem mieszkania - wyjaśnia ekspert Rzeczpospolitej.